



Liczba mieszkańców gminy i miejscowości

DUŻO NAS - I CIĄGLE PRZYBYWA

● Najwięcej w Pawłowicach ● Spadek w Pniówku i Jarząbkowicach ● Przyrost naturalny 3,2 na 1000

Zawsze ciekawi odpowiedź na pytanie: ILU NAS JEST? (czyli mieszkańców gminy oraz poszczególnych miejscowości).

Referat Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy opracował statystykę stanu na 31 grudnia 1998.

Wtedy gmina liczyła 17 604 stałych mieszkańców, a zatem:

- o 196 więcej w roku 1996,
- o 56 więcej niż w 1997.

Z liczbą 17 604 weszliśmy w rok 1999, choć mogła być ona większa jeśli zdarzyły się jakieś narodziny, albo mniejsza, jeśli ktoś zmarł.

Czytelnik ma okazję porównać na tabeli jak to wyglądało w minionych latach: 1996, 1997 i 1998.

Liczba mieszkańców gminy Pawłowice

	1996	1997	1998
1) Pawłowice wieś	3100	3083	3202
2) Pawłowice osiedle	7175	7175	7187
3) Pielgrzymowice	2143	2125	2142
4) Golasowice	1065	1084	1115
5) Jarząbkowice	572	582	580
6) Krzyżowice	1031	1046	1049
7) Warszawice	1541	1664	1681
8) Pniówek	781	789	648
razem	17408	17548	17604
pobyt czasowy	364	398	441

W każdym razie powoli lecz ciągle nas przybywa i dziś stałych mieszkańców jest o 196 więcej niż w roku 1996, a o 56 więcej niż w roku 1997.

Oznacza to, że przyrost naturalny (różnica między ilością urodzeń i zgonów) wynosi w skali minionego roku 3,2 na tysiąc.

Nie jest to zwrotne tempo, ale skokowe już chyba nigdy nie będzie. No, może gdy małżeństwa zaczną zawierać roczniki wyżu demograficznego, właśnie opuszczające szkoły podstawowe.

Gdy idzie o miejscowości to kolejno:

- Pawłowicom starym przybyło 119 mieszkańców,
- Golasowicom przybyło 31 mieszkańców,
- Pielgrzymowicom przybyło 17 mieszkańców,
- Warszawicom przybyło 17 mieszkańców,
- Pawłowicom-Osiedlu przybyło 12 mieszkańców,
- Krzyżowicom przybyło 3 mieszkańców,
- Pniówkowi ubyło aż 141 mieszkańców,
- Jarząbkowicom ubyło 2 mieszkańców.

ciąg dalszy na stronie 4

Gminne Rządce**Na naszych granicach Wkrótce staną „WITACZE”**

Dla wyraźniejszego zaznaczenia granic gminy - Zarząd Gminy postanowił ustawić ozdobne tablice w granicznych punktach wjazdowych. Mają one bardzo ładną nazwę „WITACZE”, albowiem witają przybyszów, informując ich zarazem, że wjeżdżają na nasz teren.

Tym samym stanie się również jaśniejsze gdzie zaczynają się... nasze włości, nasza odpowiedzialność i nasza gościnność. I bardzo dobrze.

„Witacze”, szerokości jednego metra a wysokości trzech i pół metra, będzie zwieńczał herb gminy.

HERB GRANICZNY (WITACZ) Obustronny

**Kolejny postęp w kanalizacji Pawłowic****PODŁĄCZONO 120 DOMÓW****Położono 918,9 m sieci (przykanalików)**

Zrobiliśmy, następny duży krok w kanalizacji. Jak informuje przewodniczący Społecznego Komitetu Kanalizacji Pawłowic p. mgr inż. Jerzy Koźdoń ostatnio nastąpiły kolejne podłączenia do sieci. A mianowicie:

- 64 domów (posesji) z ulicy Zjednoczenia (numery 18-53), z ulicy Mickiewicza (numery 21-33) oraz z ulicy Grzybowej (numery 2-19).

Łącznie w ramach realizacji zadania I/I sieć powiększyła się o 464,8 metra tzw. przykanalików.

- 56 domów (posesji) przy ulicach Mickiewicza, Świerczewskiego (po prawej), Pszczyńskiej i Zjednoczenia. Tutaj sieć - w ramach realizacji zadania I/II - przedłużyła się o 454,1 metra.

Razem przybyło 918,9 m sieci.

Tak więc postępy w tych trudnych i kosztownych robotach są godne odnotowania. Wprawdzie budowa kanalizacji jest na tyle niewdzięczna, że efektów nie widać na powierzchni

ciąg dalszy na następnej stronie

Po wyborach sołtysów i rad sołeckich **JUZ JEST KOMPLET**

● **Duża frekwencja mieszkańców** ● **Konstrukttywne propozycje** ● **Liczny udział członków kierownictwa gminy**
Zakończyły się zebrania wiejskie i wybory sołtysów oraz rad sołeckich tam, gdzie ubiegła czteroletnia kadencja poprzednich.

Bardzo znamienne dla obecnych zebrań były - po pierwsze - duży udział mieszkańców, po drugie - konstruktywny przebieg dyskusji. A ongiś stawały się nieliczne grupy, które nie były reprezentatywne dla ogółu mieszkańców miejscowości.

Z tego wynika, że coraz większa część naszej społeczności docenia znaczenie sołeckiej demokracji i lokalnego samorządu. A także, iż pojmuje sens powiedzenia "nic o nas bez nas".

Na przykład w Pielgrzymowicach stawilo się 164 mieszkańców, w Warszowicach 86, w Pawłowicach 118 - i tak dalej.

W rezultacie wybrano sołtysów i rady sołeckie na następne cztery lata.

Podaję ich składy. **JARZĄBKOWICE:**

Sołtys - Kazimierz KIEŁKOWSKI.

Rada sołecka: Urszula Brańczyk, Jan Krosny, Czesław Brachaczek, Edward Cieśla, Emil Gibiec, Bronisław Stuchlik, Andrzej Trzaskalik.

Komisja rewizyjna: Genowefa Klimosz, Zygfryd Stuchlik, Zbigniew Zatorski.

KRZYŻOWICE:

Sołtys - Franciszek STACHOWICZ.

Rada sołecka: Jerzy Pisarek, Tadeusz Borgiel, Herbert Niemiec, Jan Olbricht, Jadwiga Sieminiowicz, Stanisław Zbaniuszek, Paweł Gawłowski.

Komisja rewizyjna: Jan Pisarek, Helena Rucka, Stefan Wróż.

PAWŁOWICE:

Sołtys - Tadeusz BAŃCZYK

Rada sołecka: Józef Orszulik, Stanisław Harazin, Janusz Nowak, Tadeusz Lebioda, Jerzy Koźdoń, Marian Dyrda, Maksymilian Szymura.

Komisja rewizyjna: Stanisław Gargol, Alfred Kołodziej, Grzegorz Witosza.

PIELGRZYMOWICE:

Sołtys - Zyta KAPEL.

Rada sołecka - Jerzy Lebioda, Józef Stuchlik, Marian Kiełkowski, Anna Cepiel, Michał Król, Zygmunt Goszyc, Bogdan Białorczyk.

Komisja rewizyjna: Lidia Hanzlik, Stefania Orlik, Michał Pisarek.

PNIÓWEK:

Sołtys - Stanisław GOSZYC.

Rada sołecka: Leon Gajda, Edward Socha, Zdzisław Goik, Andrzej Pawlak, Bernard Wowra, Halina Matera, Damian Glanc.

Komisja rewizyjna: Edward Kwieciński, Robert Budziński, Ryszard Rduch.

WARSZOWICE:

Sołtys - Franciszek GRUSZKA.

Rada sołecka: Stefan Kremiec, Jan Cieśla, Janusz Lala, Czesław Lasek, Józef Dusza, Mieczysław Ślodziak, Henryk Jarząbski.

Komisja rewizyjna: Urszula Czerwińska, Aniela Kubasiak, Krzysztof Szymura.

Dla porządku przypominam także władze sołeckie Golasowic, które 12 lutego kończą dopiero pierwszy rok kadencji.

GOLASOWICE:

Sołtys - Bogumiła TEKLA.

Rada sołecka: Małgorzata Fusik, Jan Mach, Jan Malinowski, Henryk Plinta, Bogusław Skórzański, Stanisław Stachowicz, Jan

Welchar.

Komisja rewizyjna: Jan Socha, Władysław Niemiec, Jadwiga Bandura.

Równie znamienne jest, że we wszystkich zebraniach uczestniczyli członkowie prezydium Rady Gminy, Zarządu Gminy oraz miejscowi radni Rady Gminy.

A więc zebranie w Pawłowicach prowadził przewodniczący Rady Gminy p. **Franciszek Dziendziel** (który wziął udział również w zebraniach w Pniówku i Warszowicach), zebraniu w Jarząbkowicach przewodniczył wójt p. **Damian Galusek** (który wziął również udział w zebraniach w Pawłowicach, Pielgrzymowicach, Pniówku i Warszowicach), w Pielgrzymowicach przyzywał p. **Bronisław Kiełkowski** - wiceprzewodniczący Rady Gminy, w Warszowicach i Krzyżowicach wicewójt p. **Marian Bęben**, obecny był też członek Zarządu Gminy p. **Adolf Woźnica**, w Pniówku przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy p. **Eligiusz Nowak**.

Sołtysom poprzedniej lub poprzednich kadencji wyrażono uznanie ze spełnianie przyjętych obowiązków oraz za zaangażowanie w sprawy sołectw.

A na sołtysów wybranych powtórnie i wybranych po raz pierwszy wraz z ich ciałami doradczymi, czyli radami sołeckimi czekają długie cztery lata roboty.

ciągła motoryzacja gminy

MAMY 7001 POJAZDÓW

● **Najwięcej samochodów osobowych** ● **Na II miejscu ciężarowe** ● **1 wóz na 3,8 mieszkańca** ● **1 pojazd na 2,5 mieszkańca**

Bardzo szybko się motoryzujemy.

O ile rok 1998 gmina zaczynała z liczbą 6.558 zarejestrowanych pojazdów - o tyle kończyła go już z liczbą 7.001.

Jeśli tak dalej pójdzie - to jak się pomieścimy?! Na razie jednak nie to jest kłopotem, natomiast wypada być zadowolonym z takiego postępu.

Oto podział na rodzaje:

motocykle	214
samochody osobowe	4.628
autobusy	18
samochody ciężarowe	386
ciągniki samochodowe	39
ciągniki rolnicze	616
naczepty	40
przyczepy samochodowe	718
w tym lekkie do 750 kg:	471
przyczepy rolnicze	191
motorowery	151
	7001

Przybyło: 216 samochodów, 2 autobusy, 12 samochodów ciężarowych (w tym ciężarowo-osobowych), 6 ciągników samochodowych, 15 ciągników rolniczych, 5 naczepty, 49 przyczep samochodowych i rolniczych itd. Ubył... 1 motocykl. Tegoroczny rejestr wykazuje także 151 motorowerów czyli „moplików”.

Oznacza to, że

- 1 samochód osobowy przypada na 3,8 mieszkańca,
- 1 pojazd przypada na 2,5 mieszkańca (jeśli brać pod uwagę zameldowanych na stałe).

(wg danych Referatu Komunikacji Urzędu Gminy)

ciąg dalszy z poprzedniej strony

PODŁĄCZONO 120 DOMÓW

-chni, za to na pewno można wyczuć nosem czy istnieje czy też nie (zwłaszcza w gorące dni lata). Poza tym miejscowości bez kanalizacji nikt dzisiaj nie przyzna europejskiego standardu, choć jest zgazyfikowana, zwodociągowana, zelektryfikowana i telefonizowana.

Trzeba ją też skanalizować.

Każde sołectwo ma prawo (II)

WŁADZA NA

WSI

Bronisław K o w a l s k i

W dalszym ciągu omawiam postanowienia statutów naszych sołectw. W poprzednich punktach wskazałem, że organami sołectwa są: 1) zebranie wiejskie, 2) sołtys, 3) rada sołecka i 4) komisja rewizyjna.

Zachodzi pytanie: jak wszystkie cztery odnoszą się wzajemnie do siebie?

Otóż **o r g a n e m w y k o n a w c z y m** jest sołtys (podobnie jak w gminie wójt).

Organem **p o m o c n i c z y m i d o r a d c z y m** sołtysa jest rada sołecka. Tworzy ją osiem osób łącznie z sołtysem. On też pełni funkcję przewodniczącego tejże rady. I tu można zastosować porównanie z Zarządem Gminy oraz wójtem.

Sołtysowi przysługują diety oraz zwrot kosztów podróży. Zasady ich wypłacania oraz wysokość ustala Rada Gminy.

PANA SOŁTYSA OBOWIĄZUJE...

Z racji stanowiska sołtysowi przydzielono sporo obowiązków. Wyliczę je:

1 - wykonywanie zadań z zakresu administracji publicznej. Oznacza to między innymi, że pilnuje on porządku w sołectwie oraz przestrzegania zarządzeń władz zwierzchnich. Zadania te przekazuje mu Rada Gminy.

2 - kierowanie pracą rady sołeckiej i reprezentowanie sołectwa na zewnątrz - wobec urzędów, instytucji, a także Zarządu Gminy i wójta.

3 - zawieranie porozumień o wspólnym korzystaniu albo udostępnianiu mieszkańcom sołectwa obiektów i urządzeń - nawet tych, które są w dyspozycji różnych jednostek lub organizacji. A więc na przykład domu ludowego, ale i domu OSP. Jednak w tej materii musi otrzymać upoważnienie od zebrania wiejskiego.

4 - gospodarowanie pieniędzmi sołectwa.

PAN SOŁTYS MOŻE...

5 - uczestniczenie w sesjach Rady Gminy i zgłaszanie wniosków w imieniu zebrania wiejskiego lub rady sołeckiej. Przez pięć lat obserwuję działania sołtysów i mogę powiedzieć, że nie było wśród nich takiego, który by milczał na sesjach lub na posiedzeniach Zarządu Gminy.

Mówili otwarcie o potrzebach, oczekiwaniach, brakach i żądaniach mieszkańców, o czym - gdy była okazja - starałem się pisać. Czasem nawet mogło się zdawać, że "wrzucają" gminnym władzom wszystko, co tylko można, niekiedy sprawy drobne. Jednak taki mają obowiązek i tak go pojmowali. Czy zawsze ze skutkiem - to już inny temat. A gdy tego skutku nie osiągnęli - wracali z uporem do zagadnienia. Inna rzecz czy wszystkie przekazywane postulaty nadawały się od razu do wykonania.

6 - organizowanie współpracy rady sołeckiej z komisjami Rady Gminy oraz radnymi na terenie sołectwa. W pierwszym przypadku (komisji Rady Gminy) na ogół sołtysów zapraszano do wypowiadania opinii, gdy rzecz dotyczyła ich miejscowości. Nie znam też przypadku aby sołtysi i radni z którejś miejscowości chodzili innymi drogami lub starali się wzajemnie omijać. Chociaż jedni wymagali od swoich radnych podobno za wiele (na przykład w Pawłowicach), inni dziękowali radnemu za... chęć wyręczenia w robocie (na przykład w Krzyżowicach).

7 - uczestniczenie w posiedzeniach zarządów organizacji samorządowych, zawodowych, społecznych działających w sołectwie. I znowu ten udział był częsty. Sołtysi wiedzieli co trapi kółko rolnicze, jak robi (i czy robi) spółka wodna, co

dzieje się w miejscowej straży pożarnej. Znam liczne przypadki wielkiej troski sołtysów o warunki nauczania w szkołach i w przedszkolach. Nie dotarły do mnie przykłady wścibstwa w uprawnienia organizacji lub instytucji. Natomiast wszystkie miały w sołectwach życzliwych przyjaciół.

8 - ostatnim wreszcie zadaniem jest zapraszanie przedstawicieli miejscowych organizacji na posiedzenia rady sołeckiej oraz zapewnianie wszelkiego rodzaju współdziałania. Bo mądry sołtys nie będzie pomijał w swych dążeniach ani kółka rolnicze, ani Koła Gospodyń Wiejskich, ani OSP...

PAN SOŁTYS I JEGO RADA

Przejdźmy do funkcjonowania rady sołeckiej. Jej zebrania zwołuje sołtys i powiadamia miejscowych radnych oraz komisję rewizyjną.

Rada sołecka podejmuje uchwały zwykłą większością głosów (50% + 1 obecnych), ale przy obecności co najmniej połowy składu rady (czyli czterech, skoro statutowo liczy ośmiu członków). Podkreślam: co najmniej!

Gdy powstanie sytuacja, że równa ilość głosów jest "za" i "przeciw" - rozstrzyga głos sołtysa i on przechyla szalę.

Komisja rewizyjna, upoważniona do kontrolowania rady sołeckiej, jest powoływana przez zebranie wiejskie w składzie trzech osób.

A ponieważ znam życie wiem, że w różnych miejscowościach bywają rozmaite orientacje, grupy i dążenia. Zwłaszcza gdy przychodzi do kolejnego wyboru zarówno sołtysa jak rady sołeckiej. Zdarza się, że zaczynają grać ambicje lub są próby narzucania "widzimisię" przez osoby o władczych skłonnościach. Nie będę wskazywał palcem, ale pamiętam w której wsi zdarzyło się to w ostatnich latach.

Dlatego w regulaminie dużo miejsca poświęcono dokładnemu uregulowaniu zasad wyboru zarówno sołtysa jak i rady sołeckiej.

PANA SOŁTYSA WYBIERANIE...

Dla jasności znowu będę wyliczał. A zatem:

1 - zebranie, na którym ma być wybrany sołtys i członkowie jego rady może zwołać tylko Zarząd Gminy (wyznacza jego miejsce, dzień i godzinę oraz przewodniczącego obrad).

2 - takim przewodniczącym może być tylko członek prezydium Rady Gminy lub Zarządu Gminy. W tym przypadku chodzi o zapobieżenie ewentualności miejscowych rozgrywek lub nawet porachunków.

3 - jeśli przewodniczący Rady Gminy wyrazi zgodę - Zarząd Gminy powierza prowadzenie zebrania wyborczego miejscowemu radnemu.

4 - podobnie Zarząd Gminy może upoważnić sołtysa i radę sołecką do zwołania takiego zebrania i wyznaczenia jego przewodniczącego.

5 - wiadomość o wyznaczeniu zebrania wyborczego podaje się do publicznej wiadomości najpóźniej na siedem dni przed jego datą.

6 - od zebrania wybierającego sołtysa i jego radę wymagana jest dla ważności obecność przynajmniej 1/5 mieszkańców, mających prawo głosowania.

7 - o ile w wyznaczonym terminie tylu tych mieszkańców nie przybędzie, wybory w nowym terminie przeprowadza się bez względu na liczbę obecnych.

8 - uczestnicy takiego zebrania (tzn. wybierającego) potwierdzają swoją obecność na odpowiedniej liście.

9 - wybory przeprowadza komisja, złożona co najmniej z trzech osób. Wybiera się ją z uczestników mających prawo głosu. Oczywiście, nie może do niej wejść osoba kandydująca na stanowisko sołtysa lub członka rady.

10 - tak ustalona komisja przyjmuje zgłoszenia kandydatów, przeprowadza głosowanie, oblicza jego wyniki i sporządza protokół.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

WŁADZA NA WSI

PAN SOŁTYS I DEMOKRACJA

Dalszym przejawem demokracji zebrań wyborczych jest możliwość zgłaszania nieograniczonej liczby kandydatów ale bezpośrednio przez obecnych na zebraniu (i z prawem głosu).

A wybory mają przebieg następujący:

- w pierwszej kolejności przeprowadza się wybór sołtysa,
- w drugiej kolejności wybiera się radę sołecką (na czele której staje już wyłoniony sołtys).
- w obu przypadkach głosowanie musi być tajne. Dlatego, że zapewnia bezstronność i dlatego, że uniemożliwia wywieranie nacisku na wybierających.

Sołtysiem zostaje kandydat, który uzyskał najwięcej głosów.

Członkami rady sołeckiej zostają ci poszczególni kandydaci, którzy uzyskali największą liczbę głosów.

PAN SOŁTYS ODPOWIADA

Od tego czasu sołtys i rada sołecka (w całości oraz jej poszczególni członkowie) są odpowiedzialni przed zebraniem wiejskim. Ono może ich odwołać przed upływem kadencji jeśli:

- nie wykonują swych obowiązków,
- łamią statut sołectwa,
- naruszają uchwały zebrania,
- dopuścili się czynu niegodnego. (W statucie powiedziano: dyskwalifikującego w opinii środowiska.) Jednakże odwołanie powinno nastąpić po wysłuchaniu obwinionych.

Poza tym o odwołanie sołtysa, rady sołeckiej lub jej poszczególnych członków - ma prawo wystąpić Rada Gminy. Kiedy? Wtedy, gdy działają niezgodnie z prawem lub uchwałami władz gmin.

Jeśli zostanie odwołany lub ustąpi sołtys albo rada sołectwa - Zarząd Gminy zwołuje zebranie dla wyboru nowych. Natomiast jeśli zajdzie potrzeba uzupełnienia robi to zebranie wiejskie zwołane przez sołtysa.

X X X

Uważam, że zasady statutu powinny znać każdy dorosły członek wiejskiej społeczności. Po to, żeby z nich korzystał, po to żeby nie był bałamucony i po to, żeby uwierzył, iż ma wpływ na to, co dzieje się w jego miejscowości.

B. Kowalski

ciąg dalszy ze strony 1

DUŻO NAS - I CIĄGLE PRZYBYWA

Pniówkowi ubyło mieszkańców ponieważ - na wniosek zainteresowanych - kilka bloków - decyzją Rady Gminy przeniesiono w obręb Pawłowic-Osiedla. Co - jak wynika ze statystyki - Osiedlu zaludnienia nie zwiększyło, a tylko powstrzymało spadek liczby mieszkańców.

Póki co należeliśmy do DUŻYCH gmin typu wiejskiego w byłym województwie katowickim, bo zajmowaliśmy po tym względem I miejsce.

W nowym, wielkim województwie śląskim, powołanym od 1 stycznia, chyba też będziemy mieć dobrą pozycję.

Nie zajmuję się specjalnie zameldowanymi na pobyt czasowy, bo w większości to „przelotne ptaki”.

Tudno jednak nie zauważyć, że z roku na rok ich przybywa.

O ile bowiem:

- w roku 1996 było 364,
- to w roku 1997 już 398, czyli o 34 więcej,
- a w roku 1998 aż 441, a więc 77 więcej niż w roku 1996.

Może gmina rzeczywiście atrakcyjniejsza niż inne?

Odpowiedź leży na Górnicy w Osiedlu ILE MOŻE WYTRZYMAĆ PRÓG HAMUJĄCY?

Parę lat temu (trzy, cztery?) na wniosek Rady Osiedlowej Samorządu Mieszkańców w Pawłowicach-OSIEDLU gmina położyła dwa progi hamujące na odcinkach ul. Górniczej.

I przez ten czas dobrze spełniały swoją rolę, bo jest to ulica bardzo obciążona ruchem samochodowym. Właściwie w ciągu dnia trwa on bez przerwy. Nikt nie wyliczy ile przez takie przymuszenie kierowców do wolniejszej jazdy uchroniono przechodniów, a zwłaszcza dzieci (których tam znacznie więcej niż samochodów).

Zresztą niektórym „tygrysom kierowców” i te progi przeszkadzały, bo obserwowałem nie raz i nie dwa jak usiłowali przez nie przeskoczyć.

Jednak nawet takie progi, obliczone na wiele tysięcy uderzeń kołami, mają granice odporności. I chyba ten czas nadszedł. Zauważyłem, że w obu wyrwano po dwa „ogniwa”. Teraz już jedno koło przechodzi bez oporu, trzeba uważać „tylko” na drugie.

Wypadałoby jak najszybciej naprawić - nawet mimo zimy. Chociaż do rozważenia jest myśl, czy nie są trwalsze i skuteczniejsze progi z wystających kamieni? Takie urządzenie zastosowano na ul. Górka w Pawłowicach.

Kilka osób, co to zawsze mają coś do wytknięcia, zwracali się do mnie żebym skrytykował owo... „niedbalstwo”. Musiałem więc tłumaczyć, że idzie o niedbalstwo właśnie zabrane.

W każdym razie w Osiedlu na Górnicy sprawa jest otwarta.

PO XI RUNDACH MIĘDZYSZKOLNEJ LIGI SZACHOWEJ

GRACZE Z OSIEDLA NA II POZYCJI

W międzyszkolnej Lidze Szachowej w Jastrzębiu uczestniczyło 12 drużyn. Gminę Pawłowice reprezentowały 4 drużyny.

Po jedenastu rundach na pierwszym miejscu znalazła się UKS Pionier I z SP nr 5 z Jastrzębia a na drugim miejscu drużyna z Domu Kultury "Osiedle" w Pawłowicach-Osiedlu (33 punkty). Drużyna z Warszowic zdobyła siódmą pozycję, z Golasowic ósmą a z Pielgrzymowic dwunastą.

Zdobywcami wicemistrzowskiego lauru są wychowankowie p. Marka Kobieli - Adam Struzik, Paweł Korus, Michał Szydłarski, Przemysław Nawrot, Mariusz Romańczyk i Agnieszka Szydłarska.

Owočna zbiórka w Osiedlu

Zabawki dla pensjonariuszy Domu Pomocy

Kilku społeczników z Pawłowic-Osiedla postanowiło sprawić radość niepełnosprawnym. Mianowicie urządziłi wśród mieszkańców zbiórkę zabawek.

Transport tych zabawek dotarł do Domu Pomocy Społecznej w Pielgrzymowicach.

Inicjatorami oraz organizatorami zbiórki byli pp. Janusz Mizera i Ryszard Szuszkiewicz oraz Klub "KOLOR".

WYTNIJ I ZACHOWAJ!

Jeśli chcesz wiedzieć co ci przysługuje

Karta Praw Pacjenta

Minister Zdrowia ogłosił dokument, który nazwał Kartą Praw Pacjenta. Karta stanowi wyciąg z pięciu wcześniej uchwalonych ustaw oraz Konstytucji RP. Minister zalecił, by wszystkie szpitale, przychodnie, poradnie, indywidualnie praktykujący lekarze, pielęgniarki i położne udostępnili te Kartę do wiadomości pacjentów.

Czynią to również "Gminne Racje" z myślą o mieszkańcach gminy. Kartę drukują za fachowym czasopiśmie "SŁUŻBA ZDROWIA".

Prawa pacjenta wynikające z bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji RP

1. Każdy ma prawo do ochrony zdrowia - art. 68 ust. 1.
2. Każdy obywatel ma prawo do równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, na warunkach i w zakresie określonych w ustawie - art. 68 ust. 2.

Prawa pacjenta w zakładzie opieki zdrowotnej, o których stanowi ustawa o zakładach opieki zdrowotnej z 1991r.

1. Pacjent zgłaszający się do zakładu opieki zdrowotnej ma prawo do natychmiastowego udzielenia mu świadczeń zdrowotnych ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia, niezależnie od okoliczności - art. 7.

2. Pacjent w zakładzie opieki zdrowotnej ma prawo do:

- 1) świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom wiedzy medycznej, a w sytuacji ograniczonych możliwości udzielenia odpowiednich świadczeń - do korzystania z rzetelnej, opartej na kryteriach medycznych procedury ustalającej kolejność dostępu do świadczeń - art. 19 ust. 1 pkt. 1, art. 20 ust. 1 pkt. 1 i art. 26,
- 2) udzielenia mu świadczeń zdrowotnych przez osoby uprawnione do ich udzielania, w pomieszczeniach i przy zastosowaniu urządzeń odpowiadających określonym wymaganiom fachowym i sanitarnym - art. 9 ust. 1 i art. 10,
- 3) informacji o swoim stanie zdrowia - art. 19 ust. 1 pkt. 2,
- 4) wyrażenia zgody albo odmowy na udzielenie mu określonych świadczeń zdrowotnych, po uzyskaniu odpowiedniej informacji - art. 19 ust. 1 pkt. 3,
- 5) intymności i poszanowania godności w czasie udzielania świadczeń zdrowotnych - art. 19 ust. 1 pkt. 4,
- 6) udostępnienia mu dokumentacji medycznej lub wskazania innej osoby, której dokumentacja ta może być udostępniana - art. 18 ust. 3 pkt. 1,
- 7) zapewnienia ochrony danych zawartych w dokumentacji medycznej dotyczącej jego osoby - art. 18 ust. 2,
- 8) dostępu do informacji o prawach pacjenta - art. 19 ust. 6.

W szpitalu, sanatorium, zakładzie leczniczo-opiekuńczym pacjent przyjęty do tego zakładu ma prawo do:

- 1) zapewnienia mu:
 - a) środków farmaceutycznych i materiałów medycznych - art. 20 ust. 1 pkt. 2 i art. 26,
 - b) pomieszczenia i żywienia odpowiedniego do stanu zdrowia - art. 20 ust. 1 pkt. 3 i art. 26,
 - c) opieki duszpasterskiej - art. 19 ust. 3 pkt. 3.
- 2) dodatkowej opieki pielęgnacyjnej sprawowanej przez osobę bliską lub inną osobę wskazaną przez siebie - art. 19 ust. 3 pkt. 1,
- 3) kontaktu osobistego, telefonicznego lub koresponden-

cyjnego z osobami z zewnątrz - art. 19 ust. 3 pkt. 2,

4) wskazania osoby lub instytucji, którą zakład opieki zdrowotnej obowiązany jest powiadomić o pogorszeniu się stanu zdrowia powodującego zagrożenie życia pacjenta albo w razie jego śmierci - art. 20 ust. 2 i art. 26,

5) wyrażenia zgody albo odmowy na umieszczenie pacjenta w tym zakładzie opieki zdrowotnej - art. 21. ust. 1 i art. 26,

6) wypisania z zakładu opieki zdrowotnej na własne żądanie i uzyskania od lekarza informacji o możliwych następstwach zaprzestania leczenia w tym zakładzie - art. 22 ust. 1 i 3 oraz art. 26,

7) udzielenia mu niezbędnej pomocy i przewiezienia go do innego szpitala w sytuacji, gdy pomimo decyzji uprawnionego lekarza o potrzebie niezwłocznego przyjęcia do szpitala nie może być do tego szpitala przyjęty - art. 21.

3. Pacjent ma prawo do świadczeń zdrowotnych pogotowia ratunkowego w razie wypadku, urazu, porodu, nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia powodującego zagrożenie życia - art. 28.

Prawa pacjenta określone w ustawie o zawodzie lekarza z 1996 roku.

Pacjent ma prawo do:

1) udzielania mu świadczeń zdrowotnych przez lekarza, zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi lekarzowi metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością - art. 4,

2) uzyskania od lekarza pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki - art. 30,

3) uzyskania od lekarza przystępnej informacji o swoim stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wyników leczenia oraz rokowaniu - art. 31 ust. 1,

4) zażądania od lekarza informacji o swoim stanie zdrowia i o rokowaniu wówczas, gdy lekarz sądzi że ogranicza tę informację z uwagi na dobro pacjenta - art. 31 ust. 4,

5) decydowania o osobach, którym lekarz nie może udzielać informacji, o których mowa w pkt. 3 - art. 31 ust. 2,

6) wyrażenia żądania, aby lekarz nie udzielał mu informacji, o których mowa w pkt. 3 - art. 31 ust. 3,

7) nie wyrażenia zgody na przeprowadzenie przez lekarza badania lub udzielania mu innego świadczenia zdrowotnego - art. 32 ust. 1,

8) wyrażenia zgody albo odmowy na wykonanie mu zabiegu operacyjnego albo zastosowania wobec niego metody leczenia lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko. W celu podjęcia przez pacjenta decyzji lekarz musi udzielić mu informacji, o której mowa w pkt. 3 - art. 34 ust. 1 i 2,

9) uzyskania od lekarza informacji, jeżeli w trakcie wykonywania zabiegu bądź stosowania określonej metody leczenia lub diagnostyki, w związku z wystąpieniem okoliczności stanowiących zagrożenie dla życia lub zdrowia pacjenta, lekarz dokonał zmian w ich zakresie - art. 35 ust. 2,

10) poszanowania przez lekarza intymności pacjenta i jego godności osobistej - art. 36 ust. 1,

11) wyrażenia zgody albo odmowy na uczestniczenie przy udzielaniu mu świadczeń zdrowotnych osób innych niż personel medyczny niezbędny ze względu na rodzaj świadczeń - art. 36 ust. 1 i 2,

12) występowania z wnioskiem do lekarza o zasięgnięcie przez niego opinii właściwego lekarza specjalisty lub o zorganizowanie konsylium lekarskiego - art. 37,

13) dostatecznie wczesnego uprzedzenia go przez lekarza

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Karta Praw Pacjenta

o zamiarze odstąpienia od leczenia i wskazania mu realnych możliwości uzyskania określonego świadczenia zdrowotnego u innego lekarza lub w zakładzie opieki zdrowotnej - art. 38 ust. 2,

14) zachowania w tajemnicy informacji związanych z nim, a uzyskanych przez lekarza w związku z wykonywaniem zawodu - art. 40 ust. 1,

15) uzyskania od lekarza informacji o niekorzystnych dla pacjenta skutkach w przypadku wyrażenia zgody na ujawnienie dotyczących go informacji, będących w posiadaniu lekarza - art. 40 ust. 2 pkt. 4,

16) wyrażania zgody lub odmowy na podawanie przez lekarza do publicznej wiadomości danych umożliwiających identyfikację pacjenta - art. 40 ust. 4.

Ponadto pacjent, który ma być poddany eksperymentowi medycznemu ma prawo do:

- wyrażenia zgody lub odmowy na udział w eksperymencie medycznym po uprzednim poinformowaniu go przez lekarza, o celach, sposobach i warunkach przeprowadzenia eksperymentu, spodziewanych korzyściach leczniczych lub poznawczych, ryzyku oraz o możliwościach cofnięcia zgody i odstąpienia od udziału w eksperymencie w każdym jego stadium - art. 24 ust. 1, art. 25 ust. 1 i art. 27 ust. 1,

- poinformowania go przez lekarza o niebezpieczeństwie dla zdrowia i życia, jakie może spowodować natychmiastowe przerwanie eksperymentu - art. 24 ust. 2,

- cofnięcia zgody na eksperyment medyczny w każdym stadium eksperymentu - art. 27 ust. 1.

Prawa pacjenta określone w ustawie o zawodzie pielęgniarki i położnej z 1996r.

Pacjent ma prawo do:

1) udzielania mu świadczeń zdrowotnych przez pielęgniarkę, położną, posiadającą prawo do wykonywania zawodu, zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, dostępnymi jej metodami i środkami, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz ze szczególną starannością - art. 18,

2) udzielenia mu pomocy przez pielęgniarkę, położną, zgodnie z posiadanymi przez nią kwalifikacjami, w każdym przypadku niebezpieczeństwa utraty przez niego życia lub poważnego uszczerbku na zdrowiu - art. 19,

3) uzyskania od pielęgniarki, położnej, informacji o swoich prawach - art. 20 ust. 1,

4) uzyskania od pielęgniarki, położnej, informacji o swoim stanie zdrowia, w zakresie związanym ze sprawowaną przez pielęgniarkę, położną, opieką pielęgniarską - art. 20 ust. 2,

5) zachowania w tajemnicy informacji związanych z nim, a uzyskanych przez pielęgniarkę, położną, w związku z wykonywaniem zawodu - art. 21 ust. 1,

6) wyrażenia zgody lub odmowy na podawanie przez pielęgniarkę, położną, do publicznej wiadomości danych umożliwiających identyfikację pacjenta - art. 21 ust. 4.

Prawa pacjenta określone w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego z 1994r.

Pacjent z zaburzeniami psychicznymi, chory psychicznie lub upośledzony umysłowo ma prawo do:

1) bezpłatnych świadczeń zdrowotnych udzielanych mu przez publiczne zakłady psychiatrycznej opieki zdrowotnej - art. 10 ust. 1,

2) bezpłatnych leków i artykułów sanitarnych oraz pomieszczenia i wyżywienia, jeżeli przebywa w szpitalu psychiatrycznym będącym publicznym zakładem opieki zdrowotnej - art.

10 ust. 2,

3) zapewnienia mu metod postępowania leczniczego właściwych nie tylko z uwagi na cele zdrowotne, ale także ze względu na interesy oraz inne jego dobro osobiste i dążenia do poprawy zdrowia w sposób najmniej dla pacjenta uciążliwy - art. 12,

4) porozumiewania się bez ograniczeń z rodziną i innymi osobami, w przypadku gdy przebywa w szpitalu psychiatrycznym albo w domu pomocy społecznej - art. 13,

5) wystąpienia o okresowe przebywanie poza szpitalem bez wypisywania go z zakładu - art. 14,

6) uprzedzenia go o zamiarze zastosowania wobec niego przymusu bezpośredniego; dopuszczenie zastosowania tego środka wobec pacjenta musi wynikać z ustawy - art. 18,

7) uprzedzenia o zamiarze przeprowadzenia badania psychiatrycznego bez jego zgody oraz podania przyczyn takiej decyzji; badanie takie może być przeprowadzone, jeżeli zachowanie pacjenta wskazuje na to, że z powodu zaburzeń psychicznych może zagrażać bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób bądź nie jest zdolny do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych - art. 21 ust. 1 i 2,

8) wyrażenia zgody lub odmowy na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego, z wyłączeniem sytuacji, gdy przepisy ustawy dopuszczają przyjęcie do szpitala psychiatrycznego bez zgody pacjenta - art. 22 ust. 1 i art. 23, 24 oraz 29,

9) poinformowania i wyjaśnienia mu przez lekarza przyczyny przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w sytuacji, gdy nie wyraził na to zgody oraz uzyskania informacji o przysługujących mu w tej sytuacji prawach - art. 23 ust. 3,

10) cofnięcia uprzednio wyrażonej zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego - art. 28,

11) niezbędnych czynności leczniczych, mających na celu usunięcie przyczyny przyjęcia do szpitala bez jego zgody i zapoznania go z planowanym postępowaniem leczniczym - art. 33 ust. 1 i 2,

12) wypisania ze szpitala psychiatrycznego, jeżeli przebywa w nim bez wyrażenia przez siebie zgody, jeżeli ustały przyczyny jego przyjęcia i pobytu w szpitalu psychiatrycznym bez takiej zgody - art. 35 ust. 1,

13) pozostania w szpitalu w sytuacji, o której mowa w pkt. 17, za swoją później wyrażoną zgodą, jeżeli w ocenie lekarza jego dalszy pobyt w tym szpitalu jest celowy - art. 35 ust. 2,

14) złożenia, w dowolnej formie, wniosku o nakazanie wypisania go ze szpitala psychiatrycznego - art. 36 ust. 1,

15) wystąpienia do sądu opiekuńczego o nakazanie wypisania ze szpitala psychiatrycznego, po uzyskaniu odmowy wypisania ze szpitala na wniosek, o którym mowa w pkt. 19 - art. 36 ust. 3,

16) informacji o terminie i sposobie złożenia wniosku do sądu opiekuńczego, o którym mowa w pkt. 20 - art. 36 ust. 3,

17) złożenia wniosku o ustanowienie kuratora, jeżeli przebywając w szpitalu psychiatrycznym potrzebuje pomocy do prowadzenia wszystkich swoich spraw albo spraw określonego rodzaju - art. 44 ust. 1.

Ma także prawo do tego, aby osoby wykonujące czynności wynikające z ustawy, zachowały w tajemnicy wszystko, co go dotyczy, a o czym powzięły wiadomość, wykonując czynności wynikające z ustawy - art. 50 ust. 1.

Jak korzystać z Karty Praw Pacjenta napiszemy w następnym numerze.

**FORDA-FIESTE rocznik 1987. pojemność
950 cm sprzedam.
Tel. 47-21-036
lub wieczorem 090317696**

Zastężyli!

STO LAT! DLA BABCI

W styczniu przypadały DZIEŃ BABCI i DZIEŃ DZIADKA. A ponieważ rodzina składa się zazwyczaj z trzech pokoleń - tych, którzy ją założyli - najstarsze należy uczyć. (Choć można spotkać u nas sporo rodzin czteropokoleniowych z prababką lub pradiadkiem, a nawet pięciopokoleniowych z prababką lub prapradziadkiem).

Dla tych najstarszych są to wzruszające dni i dni pełne wspomnień, pracowitości i wyrozumienia, a nierazko najeżonych mocowaniem się z przeciwnościami losu.

DOBRA PAMIĘĆ

Dobrze a nawet pięknie jest tam, gdzie wnuki pamiętają o tej okazji - i potrafią okazać BABCIOM I DZIADKOM serdeczność oraz wdzięczność. Jednakże bywa, że zapominają. Długo pójdzie za mną żal, który przebiegał z listu ponad osiemdziesięcioletniej emerytki, jaki do mnie napisała. Żal, że obcy pamiętali o jej urodzinach, a najbliżsi nawet nie wiedzieli.

Tym bardziej cieszy, że dla wszystkich zainteresowanych babek i dziadków z Pawłowic, miłe spotkanie zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich z p. Różą Zielonkową - przewodniczącą na czele. Pomógł Gminny Ośrodek Kultury, w którym to się odbywało.

WYSTĄPIŁO 60 DZIECI

Najpierw był bogaty program artystyczny i honorowi goście mieli co podziwiać (zwłaszcza, że występowały wnuczki i wnuczkowie wielu z nich).

A więc swoje odegrał Teatrzyk przy GOK. Dalej występował prowadzony przez p. Zofię Gaźną zespół taneczny - i to w dwóch grupach, starszej oraz młodszej. Gościnnie, po sąsiedzku popisał się też Dziecięcy Zespół Ludowy z Golasowic.

Wreszcie z pieśniami i piosenkami pojawił się na scenie chór "TALIZMAN" Koła Gospodyń Wiejskich. A ponieważ znam jego piękny śpiew - rozumiem jak musiał wzruszać wszystkich gości. Nasze pawłowickie śpiewaczki wspierał akordeonem p. Marek Lucjan - dyrektor GOK-u. Na pianinie grała, a także śpiewała Sylwia Stachurska. Okolicznościowe wierszyki recytowały Ewelina Król i Sylwia Stachurska.

Z bohaterkami i bohaterami tego obchodu bawił się soltys p. Tadeusz Bańczyk.

Podano kawę i ciastka.

Warto też dodać, że dla swoich i cudzych babek i dziadków wystąpiło około sześćdziesięcioro dzieci! Za to im dziękowano gorącymi oklaskami a seniorkom i seniorom robiło się ciepło pod sercem.

ZABAWA DO NOCY

Natomiast po części artystycznej, gdy dzieci poszły już do domu... rozpoczęła się ZABAWA TANECZNA dla babek i dziadków. Żeby nie wyglądało na pohulanki - nazwano ją wieczorkiem tanecznym. Tyle, że wieczorek trwał do... pierwszej w nocy. Co się wszystkim babciom i dziadkom stokrotnie należało.

A do tańca przygrywał zespół 'REJS'.

Z zaproszenia skorzystały 22 pary oraz dziewięć babek. Na pamiątkę dla nich i wnuków - pozwolę sobie wymienić wszystkich uczestników młego spotkania.

A byli to państwo:

Halina i Fryderyk Filipek, Zofia i Jan Janik, Halina i Kazimierz Pustelnik, Elfyda i Bernard Sereta, Krystyna i Zygmunt Brandys, Małgorzata i Józef Orszulik, Irena i Stanisław Krosny, Janina i Waldemar Bronny, Maria i Stefan Sucholbiak, Irena i Kazimierz Rzotki,

Antonina i Berthold Dziendziel, Maria i Władysław Świć, Teresa i Roman Nogły, Elżbieta i Jan Brandys, Anna i Karol Dziendziel, Aniela i Józef Kozok, Monika i Rudolf Polok, Róża i Alojzy Baron, Jadwiga i Alojzy Dziendziel, Anna i Feliks Karaś,

Emilia i Ryszard Gryckiewicz, Marta i Paweł Zientek, Krystyna Tomasik, Bronisława Brandys, Małgorzata Polok, Bronisława Gamża, Maria Masłowska, Irena Musiała, Cecylia Krosny, Zofia Łomozik, Bożena Konieczna.

I ja piszący te słowa, bardzo się cieszę, że oni się cieszyli. I ja im składam dobre życzenia.

SŁAWKO

MYŚLI SPROWOKOWANE**A HISTORIA UCIEKA...**

Gmina żyje, a skoro żyje, to obrasta historią. Sporo wiemy o "bliższej i dalszej przeszłości" z wydawnictwa p. Z. J. Orlika "Gmina Pawłowice - Szkice z dziejów", wydanego w 1994 roku przez Urząd Gminy. Po wielokrotnym ich przeczytaniu uważam jednak, że więcej o tej dawniejszej. A przecież teraz czas pędzi nieporównywalnie szybciej niż - powiedzmy w roku 1800 czy nawet 1930... Również zmiany są o wiele, wiele większe, trwalsze, znamiennejsze. Gazyfikacja, telefonizacja, budownictwo szkół, powołanie liceum, budownictwo dróg...

"A my z nimi ku przodowi..." jak chce w jednym ze swych pięknych wierszy Konstancy Ildefons Gałczyński. Natomiast szybko ginie nam z oczu to, co pozostaje w tyle. Może z powodu zasięgu zmian, może z łakomstwa na to, co przyjdzie...

TAK WIELE DO UTRWALENIA

W jakimś stopniu wydarzenia z ostatnich pięciu lat zawierają się w "Gminnych Racjach", ale przecież nie są one czasopismem głównie historycznym. Zresztą na dziejach najnowszych należałoby się najwięcej uczyć dla najbliższej przyszłości.

A ileż do odkrycia i ileż do utrwalenia!

Do takiej myśli skłoniło mnie to, co na obchodach ubiegłorocznego Święta Niepodległości w Pawłowicach powiedziała pani mgr Wanda Tetla, ucząca teraz młodzież Krzyżowic. Mocno mnie zaskoczyły jej ustalenia na temat udziału pawłowiczian, krzyżowiczian i warszowiczian w powstaniach śląskich i w plebiscycie. Nie wiedziałem, że miały one aż tak poważny zasięg. Tak samo zresztą, a nawet bardziej, zaskakują fakty ustalone przez ks. prof. Stanisława Pisarkę w jego pracy o parafii w Pawłowicach n.t. niektórych pawłowickich rodzin, zasiedziały tu od wieków.

Spółczesność gminy lubi i ceni własne dzieje. Z tego przykładami spotkałem się we wszystkich miejscowościach. Na przykład bardzo ciekawych a nieznanych materiałów politycznych, gospodarczych, prawnych, obyczajowych dostarczyły mi warszowickie dwie rodziny - państwa Stanisława Krupki oraz państwa Salomei i Henryka Dziendzielów.

Tylko, że czas mknie, a nasze zapisy nie nadążają.

NA PYTANIE KTO?

Kto więc powinien się nimi zajmować?

Uważam, że przede wszystkim młodzież szkolna najstarszych klas lecz pod nadzorem historyków. Systematycznie i dokumentacyjnie, a nie przy okazji jakiejś lekcji. Przecież nawet Osiedle zaczyna mieć swoją przeszłość. Burzliwą i dziwną, ale własną. Kiedyś potomkowie tych „werbusów”, przybyłych z różnych stron kraju oraz - jak ich żartobliwie nazywają - „hangory” - zaczęły pytać: skąd nasz ród?

Tymczasem z każdym zaniedbanym rokiem historia traci na dokumentach i na pamięci. Także ta najbliższa! A ileż historii na naszych cmentarzach!

Bardzo miłe powitalbym taki ruch w naszych szkołach. Jeszcze milej przyjąłbym jakąś stałą, doroczną nagrodę wójta lub przewodniczącego Rady dla koła lub szkoły, która najlepiej opracuje fragment najnowszych dziejów miejscowości czy gminy.

Uczmy szacunku dla przeszłości dziadków, ojców i własnej. To także wychowanie.

SŁAWKO

Ważne dla posiadaczy psów Przypomnienie na czasie

Ponieważ ze strony mieszkańców (zwłaszcza Pawłowic-Osie-
dla) powtarzają się sygnały, że przybywa bezpańskich psów, które
są zagrożeniem dla ludzi i czystości - przypomina się przepisy
obowiązujące m tej mierze:

Posiadacze psów zobowiązani są do:

1. Rejestracji psów przez mieszkańców zamieszkałych w bu-
dynkach wielomieszaniowych w administracji tych budyn-
ków i w administracji Osiedla.
2. Poddania psa szczepieniu przeciw wścieklźnie i posia-
dania dowodu (świadectwa szczepienia) wydanego przez le-
karza weterynarii.
3. Ograniczenia wybiegu psów tylko w zabezpieczonych obej-
ściach gospodarczych i prywatnych posesji, a w miejscach
publicznych do prowadzenia psa na smyczy i w kagańcu.
4. Opłacania podatku od posiadanego psa z wyjątkiem osób
zwolnionych z tych podatków.
5. Usuwania zanieczyszczeń spowodowanych przez psa w
miejscach publicznych.

Osoby nie przestrzegające wyżej określonych obowiązków pod-
legają karze grzywny do 250,00 złotych.

W stosunku do osób uporczywie uchylających się od realizacji
swoich obowiązków kierowane będą wnioski o ukaranie do Kole-
gium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju.

Porządkowe służby gminne będą wyłapywać bezdomne i bez-
pańskie psy i dostarczać je do schroniska w Szerokiej. Psy te będą
mogły być zwrócone właścicielom jedynie po udokumentowaniu
faktu własności i wniesieniu opłaty kosztów związanych z przeka-
zaniem psa do schroniska, jego utrzymania, a także kosztów szcze-
pień ochronnych.

Jest to wypis z rozporządzenia Wójta Gminy z 10 marca 1997r.,
które obowiązuje w całej rozciągłości.

Kto nie chce ponosić skutków - niech go przestrzega.

Jeśli masz psa agresywnej rasy!

Musisz go zarejestrować!

Urząd Gminy Pawłowice informuje, że 8 stycznia 1999r.
weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych
i Administracji (Dz.U.Nr 159 poz. 1051 z 1998r.) w sprawie
wykazu ras psów uznawanych za agresywne oraz warunków
wydania zezwolenia na utrzymanie psa takiej rasy.

Jako agresywne uznane zostały następujące rasy psów:

1. Amerykański pit bull terrier.
2. Perro de Presa Malorquin.
3. Buldoż amerykański.
4. Dog argentyński.
5. Perro de Presa Canario.
6. Tosa inu.
7. Rottweiler.
8. Akbash dog.
9. Anatolian karabash.
10. Moskiewski stróżujący.
11. Owczarek kaukaski.

W związku z tym, wzywa się właścicieli psów wymienio-
nych ras do składania wniosków w Urzędzie Gminy o wydanie
zezwolenia na jego posiadanie, wymagane przez art. 10 ust. 1
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (Dz.U.Nr
111, poz. 724 oraz z 1998r. Nr 106, poz. 668 i Nr 113, poz. 715).

Szczegółowych informacji udziela Referat Rolnictwa, bu-
dynek "C" Urzędu Gminy, pokój nr 4, tel. 4721-701 wew. 404.



Foto GRAAR

W Pawłowicach Stawowa bez bajora

Ulica Stawowa w Pawłowicach (z wyjściem na ul. Zjednocze-
nia) zmienia skórę.

Jakaż to zresztą była ulica, skoro sama jej nazwa wskazywa-
ła, że w mokrych porach roku przypomniata raczej bajora.

No więc już będzie lepiej... ale wiosną.

(Jednak nazwę pozostawiłbym dla pamięci)

Przypomina się...

GDY ŚNIEG I GOŁOŁĘDŹ

Przypomina się WSZYSTKIM WŁAŚCICIELOM I UŻYTKO-
WNIKOM o obowiązku usuwania śniegu z chodników i
przejeżdżających przy domach oraz posesjach.

W przypadku gołołodzi miejsca te należy posypywać pia-
skiem.

Przy sposobności warto dodać, że osoba, która wskutek za-
niedbania tych zabiegów dozna złamania ręki lub nogi czy
poważniejszych urazów ciała - może wystąpić na drogę sądo-
wą o wypłacenie odszkodowania (które raczej nie będzie
małe!).

JAK SIĘ ŁĄCZYĆ Z REJONEM ENERGETYCZNYM

NAJPROSTSZE TELEFONY

Urząd Gminy otrzymał następujące powiadomienie z Rejonu
Energetycznego Wodzisław - GZE Sp. z o.o.:

Uprzejmie informujemy o zmianie w systemie łączności telefo-
nicznej z naszą firmą, wynikającej z uruchomienia Prefix-u.

W związku z czym prosimy korzystać z bezpośrednich połą-
czeń z każdym żądanym numerem wewnętrznym. **Wspólne dla
wszystkich numerów są cztery pierwsze cyfry "4590..."**, do któ-
rych dodajemy żądany numer wewnętrzny.

Centrala telefoniczna	- 4590	100
Sekretariat	-	213
FAX	-	320
Dyspozytor	-	215
Dział Sprzedaży	-	270, 271
		(warunki techniczne)
Handlowa Obsługa Klientów	-	252, 256, 257, 258
		(klienci indywidualni)
		253, 254
		(klienci komercyjni)
Techniczna Obsługa Klientów	-	260, 262, 263
(zgłoszenia uszkodzeń liczników elektrycznych)		
Centrum Obsługi Klientów Jastrzębie		4590...
Sekcja Eksploatacji	-	515, 516
Biuro Obsługi Klientów	-	553, 554, 555,
		556, 557

Jednocześnie informujemy o uruchomieniu telefonu alarmo-
wego 991.

Plotki i anegdotki



ILE ZA CÓRECZKĘ W... "RACJACH"

Opowiedziano mi zdarzenie, które powinno mnie wbić w dumę. Przyznam szczerze - trochę mnie polecało pod sercem.

Okazało się, że jeden egzemplarz "Racji" może kosztować... 100 złotych a nie tam głupie 70 groszy, które zwykle się pobiera.

A było tak: w pewnej rodzinie w Pawłowicach-Osiedlu tatuś czasem okazywał niezadowolone z córeczki, uczącej się w "Trójce".

Gdy znowu do tego doszło - mama i dziecko zaatakowały: A Twoja córka była w gazecie!

Ojciec z miejsca mocno zwątpił. Wtedy obie panie zaczęły licytację ile by zapłacił, gdyby mu udowodniły.

W ferworze doszło ponoć nawet do 500 złotych, ale potem tatuś się zreflektował i powiedział: No, nie tyle. Ale sto to bym dał...

Taki miał akurat humor.

I na drugi dzień przedłożono mu przed oczy najnowszy numer z informacją o szkolnych jasełkach, w których córeczka bardzo udanie odegrała jedną z ról.

Oglądał nieufnie lecz - czarno na białym - to była ona! "Zastrzelony" dowodem - zapłacił. Milion starych złotych!

Nie chcę żartować z tatusia, boć przecież dowiódł, że ma poczucie słowności.

Dla mnie ważniejsze było, iż tak wysoko ocenił pojawienie się córeczki na łamach.

I to mnie raduje do dziś! Zwłaszcza jego odkrycie, że ma całkiem inną córkę niż dotychczas sądził.

KUPIECKA PRZESTROGA

Kiedyś trafiłem do pewnej firmy w Pawłowicach. Takiej rzemieślniczo-handlowej.

Właściciel okazał się miły i rozmowny oraz z własnym zdaniem na każdy temat.

Pokrótkie ustaliliśmy co u nas dobre, co idzie ku lepszemu, co by jeszcze warto zrobić... Takie spotkania są (lub być powinny!) bardzo pomocne dla redaktora, bo pozwalają ujrzeć wiele spraw - i to nie własnymi oczyma.

Mam zwyczaj, że dokądkolwiek trafię rozglądam się dookoła. Ot, taki nawyk zawodowy. Zawsze można ujrzeć coś, czego się człowiek nie spodziewa, a co jest bardzo ciekawe.

Mam też zwyczaj czytania wszystkiego, co ktokolwiek ogłosił na tablicy, ścianie a nawet furtce.

I wtedy zdębiałem, przypomniałszy sobie, że jestem w firmie, która opiera się na sprzedawaniu.

Bo na bramie przybito znamienne napis - ostrzeżenie:

PROSIMY O RÓZWAŻENIE ZAKUPU. NIE DAJEMY GWARANCJI NA CZĘŚCI!

Mój Boże, iza się w oku kręci.

Czyli są u nas tak uczciwi przedsiębiorcy, że nawet wzywają klientów do ostrożnego traktowania tego co sprzedają.

Chwała tej firmie i jej właścicielowi. Chwała tym większa, że właśnie znowu w innej kupiłem pewien mechanizm,

którego na miejscu nie mogłem sprawdzić (potrzebna była baterijka - "paluszek", a przecież nie noszę ich w kieszeni). Natomiast w domu rzecz okazała się zwyczajnym buble, a sporo kosztowała.

Przypomniała mi się też przygoda z lat siedemdziesiątych, konkretnie z Katowic. Moje młode dziennikarki przyniosły z miasta wiadomość, że na wystawie dużego sklepu Centrali Rybnej widnieją okazałe sandacze zaopatrzone w szyldzik: Sandacz FENOLOWANY!

Napisały, wydrukowałem.

W tydzień przyszedł pełen oburzenia list z teje Centrali. Obwieszczono w nim, ni mniej, ni więcej, że:

- właśnie w takie sandacze są zaopatrywani czyli z wód mocno skażonych fenolem,

- że, owszem, ryby po prostu cuchną, bo są tym fenolem nasycone,

- jednak te właśnie ryby - sanitarnie biorąc - NADAJĄ SIĘ DO SPOŻYCIA,

- natomiast wywieszenie szyldziku jest przecież WYRAZEM UCZCIWOŚCI ze strony Centrali, bo zawiadamia klientów co kupują.

Trudno było zaprzeczyć, równie trudno było przystać na handel takim towarem.

W myśl dowcipu, który niedawno słyszałem:

Każdy grzyb na pewno j e d e n r a z j e s t j a d a l n y .

Do naszego kupca wracając, chciałoby się zawołać "WIĘCEJ TAKICH!".

Solidność kupiecka za "tamtej Polski", kiedy jeszcze dziecięciem byłem, stanowiła podstawę interesów. Słowo kupca znaczyło tyle co żywa gotówka. Inaczej wypadał z obiegu.

Czy kiedykolwiek doczekam powrotu tych czasów?

Chociaż z Londynu wrócił już emigracyjny prezydent, chociaż wróciły insygnia władzy Rzeczypospolitej, uczciwość ciągle jeszcze gdzieś za morzami, za górami...

NIETRAFNY WYBÓR (do całowania)

Swego czasu zaproszono mnie na jubileusz zasłużonego Koła Gospodyń Wiejskich w jednej miejscowości gminy.

Pojechałem. Wypadło mi nie tylko opisać co miłe panie zrobiły dla swoich i dla siebie lecz również przekazać zlecenie mi od władzy gminy okolicznościowe życzenia.

Przekazałem jak umiałem - uroczyście, podniosłe, solenne. Że jednak lubię sytuację rozweselić - na koniec nie wytrzymałem i powiedziałem mniej więcej tak:

- Od siebie przekazuję WSZYSTKIM PANIOM serdeczne ucałowania! A że pań było około dwustu - wykręciłem się stwierdzeniem: Co zrobię symbolicznie z dwiema paniami z zarządu.

Co też nastąpiło - i to dość siarczyście.

Wróciłem na swoje miejsce przy stole i wtedy sąsiadująca ze mną czcigodna dama rzuciła od siebie:

- Źle redaktor zrobił!

Speszylem się:

- To nie wolno? Przecież pozwoliły?

Pani oświeciła mnie:

- Nie dlatego! Tylko, że redaktor całował te co mają mężów, a należało samotne i... wdowy.

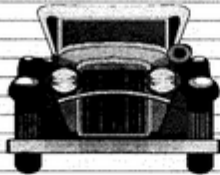
Jednak jak na takiej uroczystości egzaminować, która jeszcze wolna albo już wolna, a która ślubna?

Słysząca to inna uczestniczka uroczystości objaśniła mnie:

- Dopomina się, bo sama jest wdową!

Cóż, czasem i tego się od prasy oczekuje... Bywa.

SŁAWKO



AUTO EXPRES

**Mechanika pojazdowa
naprawy powypadkowe
Klimosz 1975
Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19**

tel. 0604 820 945, 472 33 52

EKOLOGICZNA PRALNIA CHEMICZNA ZAPRASZA

**do korzystania z usług
w zakresie:
PRANIE I CZYSZCZENIE**

- futer,
- płaszczy,
- kurtki,
- garniturów,
- kostiumów,
- narzuł,
- itp.



**Punkt przyjęć:
PAWŁOWICE, ul. Świerczewskiego
Pawilon wielobranżowy obok przepom-
powni i bloków 13 i 15.**

PRZETARG NA MASZYNY ROLNICZE

**Kółko Rolnicze Pawłowice ogłasza przetarg na
maszyny rolnicze.**

**Przetarg odbędzie się 27 lutego 1999r, o godz. 10.00,
w Kółku Rolniczym Pawłowice, ul. Pszczyńska 14A.**

Wykaz maszyn do przetargu:

1. kombajn zbożowy Bizon 1 szt. cena wywoławcza 30 000 zł.
2. kosiarka rotacyjna 2 szt. cena wyw. 600 zł./szt.
3. rozrzutnik obornika 1 szt. cena wyw. 1 700 zł.
4. prasa wysokiego zgniotu 1 szt. cena wyw. 1 500 zł.
5. opryskiwacz 1 szt. cena wyw. 1 000 zł.
6. plug 3 skibowy 1 szt. cena wyw. 800 zł.

**Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej płatne
w biurze Kółka Rolniczego w dniu przetargu.**

CARION-POLSKA S.A.



CARION
POLSKA S.A.

**Najkorzystniejsza oferta kupna
samochodów:**

osobowe, dostawcze, kombajny, traktory.

Od nowego roku nieruchomości:

domy, mieszkania (księżeczki mieszkaniowe).

- możliwość zarobku na spłatę miesięcznych rat.

- możliwość podjęcia dodatkowej pracy.

**BEZKONKURENCYJNA
OFERTA DLA PRACOWNIKÓW
SYSTEMU MARKETINGU
SIECIOWEGO!**

**KONTAKT: 43-254 WARSZOWICE,
ul. Kościelna 95, tel. 036-42-24-381,
0601-51-10-29**

Firma C.H.U. „AUTOLAND” S.C.

ul. Mickiewicza 28

43-250 Pawłowice

**przyjmie do pracy osobę z grupą inwalidz-
ką na stanowisko sprzątaczkę**

Blizsze informacje można uzyskać
pod numerem telefonu

47 22 531

w Dziale Kadr.

INDYWIDUALNA PRAKTYKA LEKARSKA

LEK. MED. BOGDAN WZIĘTEK
chirurg ortopeda - traumatolog

przyjmuje:
środy 16.00-17.00
PAWŁOWICE
ul. Świerczewskiego 17

rejestracja:
47-22-759
wizyty domowe:
0601886996

INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE

Zbigniew Hernik

Wykonuje:

- pomiary elektryczne,
- przyłącza, instalacje wewnętrzne,
- systemy odgromowe,
- sterowanie systemów grzewczych.

Adres:

43-250 Pawłowice
ul. K. Świerczewskiego 65

NIP 633-151-31-04

tel. 47-21-470



Najgorzej na drogach

W minionych dwóch tygodniach stycznia działo się to i owo, lecz - na tle przeszłości - raczej umiarkowanie. Co i do brze! Na przykład w Pawłowicach-Osiedlu zgłoszono ucieczkę z domu nieletniego, który jednak już wrócił. Najwięcej kłopotów przysparzają uczestnicy ruchu drogowego (i chyba będą przysparzać).

WYMONTOWALI MU WAŁ

13 stycznia na parkingu przy KWK "Pniówek" (ulica Krucza) stała ciężarówka "Jelcz". No i skradziono jej wał napędowy, czyli - jak się domyślam - wymontowano. A więc, już zazwyczaj rozkręcać wozy na raty. Widocznie w okolicy było zapotrzebowanie na taką, bądź co bądź, dużą część.

SKRADLI, ZNISZCZYLI, PORZUCILI

Również trzynastego w Krzyżowicach, przy ulicy Osiańskiej policjanci odnaleźli uszkodzonego i porzuconego Forda Fięstę. Spoczywał sobie w... rowie. Dochodzenie wykazało, że samochód był skradziony.

DALTONISTA?

Czternastego mieliśmy kolizję w Pawłowicach na trasie E-93. Otóż na skrzyżowaniu i - jak mówią - "na światłach" Skoda Favorit zderzyła się z Fiatem PUNTO. Zaatakowała Skoda, której kierowca wymusił pierwszeństwo na mającym zielone światło kierowcy Punto.

PO CO CIĘTO LINIĘ?

Tegoż dnia stwierdzono uszkodzenie (przecięcie) napowietrznej linii AL.-50 i na odcinku 400 metrów. A zrobiono to w Pawłowicach przy ul. Wyzwolenia.

"MIEJSCE DLA STARA!"

Piętnastego w Pawłowicach przy ulicach Słowików-Świerczewskiego nastąpiło starcie między STAREM i Fiatem 126 p. Atakującym był - co chyba oczywiste! - prowadzący ciężarówkę, który nieprawidłowo wymijał "malucha".

Mnie to nie dziwi! Parę tygodni temu musiałem uciekać na prawy chodnik przed jadącym pijanym zygakiem samochodem ciężarowym. Udało mi się wskoczyć na chodnik, tylko, że przy ul. Świerczewskiego są wysokie więc strzeliła opona na prawego, przedniego koła. I cała ta zabawa kosztowała mnie około 500 złotych.

ZACHOWAJ ODSTĘP!

Dla odmiany siedemnastego mieliśmy kolizję między Fordem Sierrą a Fiatem 126 p na ul. Świerczewskiego w Pawłowicach. Kierujący "maluchem" nie zachował należytego odstępu i wyhamował na Sierze, czyli zrobił jej z... bagażnika garaż. A że najczęściej takie wypadki układają się w łańcuch - na tymże "maluchu" zatrzymał się z kolei Fiat Seicento.

Ja się wprost dziwię, że podobnych wypadków nie ma znacznie więcej. Marni czyli zbyt śmiali kierowcy mają zazwyczaj jechać poprzedzającemu na zderzaku. Bo oni uważają, że w każdej chwili potrafią zahamować! Durnie! Nie ma takiego samochodu i nie ma człowieka o takim refleksie. Ja takim ustępuję drogi choć bardzo mnie drażnią. Bo z głupim na jezdni nie wygra...

WŁAMANIE DO JETTY

Osiemnastego, w Golasowicach, przy ulicy Orzeszkowej włamano się do VW Jetta (przez szybę). Skradziono radio.

NA POCOCZU TEŻ NIEBEZPIECZNIE

Dwudziestego doszło do kolizji na ul. Zjednoczenia w Pawłowicach. Osoba kierująca Fiatem 126 p jechała zbyt szybko, wpadła w poślizg i uderzyła w stojącego na poboczu Wartburga.

Czyli nie licz, że na poboczu... unikniesz kraksy.

POLONEZA MIAŁ - NIE MIAŁ UPRAWNIENI

I dwudziestego na ul. Świerczewskiego w Pawłowicach nasi policjanci zatrzymali mieszkańca tej miejscowości, prowadzącego "Poloneza". Tyle, że nie miał wymaganych uprawnień.

I bądź tu pewny na drodze najbardziej czy - choćby! - najmniej uczęszczanej.

DACHOWANIE

Dwa dni później (22 stycznia) wskutek niedostosowania szybkości do warunków kierowca Fiata 126 p, jadący trasą E-93, wpadł w poślizg w Pawłowicach i "dachował" na poboczu.

KTO IM DAŁ PRAWA JAZDY?

1 - policja zwraca uwagę, że do większości wypadków dochodzi wskutek łamania (lub nieznamomości!) elementarnych zasad prowadzenia samochodu przez kierowców.

Byle kawałek lodu na jezdni gwałtownie podnosi wymagania i bezwzględnie egzaminuje prowadzących. A wtedy żadne hamulce nie pomogą - przeciwnie - zaszkodzą!

2 - nie zachowywanie odstępu to drugi grzech marnych szoferów! A iluż ich jest wśród ogółu legitymujących się prawem jazdy? Coś ciągle zbyt łatwo zdobywa się uprawnienia...



POST SCRIPTUM: Pytano mnie dlaczego nigdy nie przytaczam nazwisk sprawców i uczestników wypadków, włamań itp.

Wyjaśniam:

- dlatego, że policja nie ma prawa podawania ich prasie. A zatem nie wiem kto popełnił dany czyn. Piszę dla morału oraz ostrzeżenia - nie dla piętnowania.

Poza tym takich danych z reguły nie ujawnia się do sądownego orzeczenia o winie. A i wtedy niekoniecznie, albowiem ogłoszenie w gazecie, radiu i tv może być wyznaczone jako dodatkowa kara, o czym decyduje sąd.

- dlatego, że ustawa "Prawo prasowe" zabrania dziennikarzowi wskazywać po imieniu i nazwisku oskarżonego do czasu wydania wyroku w pierwszej instancji. Jest to stara zasada prawa rzymskiego, że do wyroku istnieje domniemanie niewinności. Na tej zasadzie wzoruje się współczesne prawo - także polskie.

Natomiast kto się czego domyśla pod opisem wydarzenia - to już jego własne wyobrażenia, zazwyczaj dalekie od prawdy. I tyle.



Urodzenia

Ilu ze starego a ilu z nowego roku
Zgłoszono następujące
urodzenia:

*Kacper Grabowski, s. Sławomira i Jadwigi, ur. 2.01 z Krzyżowic,
Marcelina Lebiecznik, c. Stanisława i Jolanty, ur. 31.12 z
Pawłowic,*

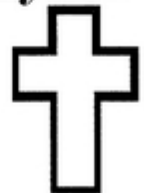
*Hanna Bielas, c. Arkadiusza i Sylwii, ur. 18.12 z Pawłowic,
Tomasz Związek, s. Leszka i Barbary, ur. 29.12 z Pawłowic,
Wernika Pryszcz, c. Krzysztofa i Marzeny, ur. 03.01 z Golasowic,
Lukasz Kojzar, s. Mirosława i Marioli, ur. 05.01 z Pawłowic.*

Na wieczny spoczynek

Ostatnio zmarły:

*Maria Foks z Warszowic, 92 lata,
Elżbieta Bott z Pawłowic, 76 lat.*

**Wieczny odpoczynek,
racz im dać Panie.**





„To gwiazda poranna i wieczorna...”

Na odwieczne pytanie poeta odpowiada tak:
Co to jest miłość?
To gwiazda poranna
i wieczorna.

(Sinclair Lewis)

Niech świeci każdej Młodej Parze a w szczególności państwu:



Barbarze Świerk z Rybnika i Adrianowi Glücklichowi z Warszowiec,



Halinie Pawletko z Warszowiec i Pawłowi Pękalowi z Krzyżowiec,



oraz Annie Parda z Jastrzębia i Marianowi Gajdzie z Pawłowic.

Foto Zofia TCHÓRZ

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701
Skład i druk: **K&K-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18